

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 30 Sierpnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 22 sierpnia.
(z Gazety Sankt-petersburskiej.)

W nieszczęśliwym czasie, kiedy rodziny Greckie, rzucając oyczyznę i domy, szukały ocalenia w granicach jednej z nimi wiary Rosyi, Radaa Tayny Xiażę A. N. Golicyn, wyjednał Naywyższe pozwolenie, na utworzenie po całym Państwie zapisów na rzecz nieszczęśliwych; a w sierpniu roku żeszłego przystąpił do zbierania dobroczynnych ofiar, wzywając do tego Przenaywielebniejszych Biskupów dycecezalnych i Naczelników Guberniy, do zapraszania wszystkich, których łitościwa ręka, otwarta ku pomocy nieszczęśliwym, nie zamyka się w szafunku miłosierdzia.

Pan udarował rzecz tę pomyślnością w oyczyźnie naszej, gdzie każde dobroczynne przedsięwzięcie znajduje powszechną gorliwość w miłości Chrześcijańskiej, i gdzie ubogi z małym pieniążkiem, jak bogaty ze sztuką złota, spieszy złożyć je w szczerą ofierzę ku pomocy bliźniego.

Ofiary dotychczas skutecznie się zbierały. Ogół ich wynosi dotąd do 975,000 rubli; w liczbie tej Naymiłościwiej ofiarowanych przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ 150,000 rubli; przez NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ MARYĄ FEDEROWNĘ 10,000 rubli; a za Naywyższem zezwoleniem wydano z Kommissy Szkół duchownych, na wspomnienie Greków stanu duchownego 52,241 r. 60 k.

W miarę otrzymywanych ofiar summy odsyłane były do Kisznieiwa i Odessy, gdzie na rozkaz Naywyższy ustanowione są osobne Komitety dla rozdzielania wspomnienia pomiędzy wygnancami greckimi.

W niezwykłym czasie umieści się w gazetach obu Stolic szczegółowy rachunek summ, otrzymanych z dycezy i guberniy, jako też podziału ich w Kisznieiwe i Odessie.

Radaa Tayny Xiażę Golicyn za obowiązek sobie poczytuje poprzednio o tem uwiadomić.

A że liczba greków, potrzebujących pomocy, jest wielka, a w przeciagu czasu summy, zebrane na ich wspomnienie, wyczerpują się; przeto przedłużenia jeszcze zbierania tych ofiar jawna jest potrzeba; zatem Xiażę Golicyn za obowiązek sobie poczytuje, zwrócić dobroczynną uwagę spótników naszych na stan takiej liczby rodzin, którym potrzebny jest przytułek, pożywienie i odzienie, osobliwie za należyteim zimy.

— M i n s k —

Towarzystwo Mińskie Dobroczynności doprowadzając do skutku przedsięwzięte dla zapewnienia pomocy cierpiącej ludzkości zamiary, zezwoleniem NAYMIŁOŚCIWSZEGO CESARZA ALEXANDRA I potwierdzone, a protekcją NAYDOSTOYNIEYSZEJ JEHO MATKI, NAYJAŚNIEYSZEJ MARYI TEODOROWNY zaszczycone, gdy w mieście guberskiem Mińsku w budowlach drewnianych na placu Maryańskiego Szpitala urządziło Szpital pod témże nazwiskiem i w onym ulokowało chorych, aby więc ten przytułek wsparciem i pomocą serc czułych nad nędzą bliźniego, dla zamieszczenia ochorych i kalek utrzymać się niemogących z własnego funduszu, oraz niemowląt protekcją rodziców zaszczycać się niemogących usposobionym, uwiecznić przyzwoitym obrzędem, Towarzystwo oznaczyło dzień 22 julii Imienin NAYDOSTOYNIEYSZEJ PRO-

TEKTORKI do poświęcenia i odkrycia Szpitala, na zaskutecznienie jakowego przedsięwzięcia, gdy zaś szło JW. Administratora mińskiego dycezyi Pralata Połniaka zezwolenie; o tem więc Towarzystwo zawiadomiło wszystkich Urzędników i Obywateli w mieście rezydujących, przez bilety, w dniu zaś pomienionym w czasie odbywającego się odpowiedniego uroczystości o najdłuższe dni życia NAYJAŚNIEYSZEJ IMPERATOROWEY nabożeństwa, zebrana Publiczność zawiadomiona została powtórnie, że w Szpitalu Maryańskim ma spełnić religijny poświęcenia jego obchód i tegoż Szpitala publiczne otwarcie, jakoż po skończeniu nabożeństwa oraz po odśpiewaniu *Te Deum Laudamus*, JW. Administrator łącznie z urzędnikami konsystorza i całym duchowieństwem, gdy udał się na plac Szpitala, znalazł już tam licznie zebranych obywateli płci obojey, tudzież mieszkańców miasta, za przybyciem zaś w rychłym czasie i JW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora Gieczewicza z urzędnikami, nim rozpoczął się obchód religijny, WJX. Głowacki członek Towarzystwa Dobroczynności, profesor seminarium mińskiego, w odpowiedniej obchodowi mowie, okazał zamiary Towarzystwa i z skutecznienia onych wynikającą dla ogółu mieszkańców pomoc; a po ukończeniu nabożeństwa i skutecznieniem poświęcenia Szpitala, rozpoczął się śpiew z muzyką odpowiedni uroczystości i zapewniający się dla biednych pomocy, w jakim czasie dopełnił obejrzenie Szpitala JW. Gubernator z urzędnikami; za przewodnictwem zaś jego zebrana publiczność podobnie oglądała Szpital i poczynione w onym urządzeniu. Przy odbyciu jakowego obrzędu JW. Kozakiewicz major wojsk rosyjskich i kawaler, policmyster miński, z WW. JPannami Głuszniewiczówną i Nowakowską na dochód Szpitala zebrał z kwesty rub. sr. 40 kop. 60 i assyg. rub. 40. Wieczorem dnia tegoż dom Szpitala illuminowano, a na froncie jego z podobną illuminacją urządzono transparent z portretem NAYJAŚNIEYSZEJ PROTEKTORKI oraz stołowym napisem. To urządzenie towarzystwa stało się okazalszem przez zebranie się wieczorem znaczniejszej części mieszkańców miasta na plac szpitala, który aż do późnej nocy był napelniony widzami na usposobiony dla cierpiącej ludzkości przytułek, dla opatrzenia jakowego koniecznym zasiłkiem utworzono kwestę, a zoney zebrane w gotowym groszu, produktach i sprzętach szczegóły, jak równie uczynione pierwo ofiary pomieniają się następnie: WW. Gabryel Holtz Medico Chirurg dostarczył łózek lakierowanych 12, stolików 12 i tyleż krzesel garniturowych; Sowietnikowa Czechowska wannę, kadełkę, beczkę, baletkę i stolik; Xiądz Surogat Charewicz rubla sr., lichtarz z umbrakulum, obrus, garnuszków polewanych 4 i tyleż misek, łyżek cynowych 6 i masła funt. 7½; mniszki Bazylianki Mińskie serwet nowych 12, prześcierało 1; Kłotylda Benedyktyńska obrus jeden. Łętowska Sędzina płótna łokci 10 i nici motek; Olechnowicz zamków z zupełnym urządzeniem 7; JW. Oficał Kamiński rub. 2; owsianki garcy 2; Klimkiewicz rubla; Heydukiewicz rubla, żyta ½ i octu winnego garniec; X. Męcinski rubla, Hłasko Andrzej rubla i żyta ½, Antoni Hłasko zł. 10, Wincenty Hryniewski zł. 66 gr. 20, Mikołaj Paszkowski zł. 40, Xiądz Jurewicz rubla, Waleryan Charewicz żyta ½, Pisarz Kotowicz łaskę masła, Boh-

danowicz Sędzia 2 Departamentu żyta $\frac{3}{4}$ i faskę masła. Petronela Sobiecka korpis funt 1, Cecylia Romanowska pończoch par dwie, czypkow koblecich 6; Rakow rubla. Z *Kwesty przez WJX Mencińskiego uczynionej* zebrano jako to: od Administratora dyecezyi Mińskiej Prałata Poźniaka zł. 13 gr. 10; od Oficjala rubla, JW. Gubernatorowa Giełowiczowa cz. zł. 1, W. P. K. rubla; Bernadynki Mińskie rubla, osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 2; Józef Korziuk Rochita gr. 10, Marcin Minkiewicz zł. 2, Józef Baranowski zł. 2, Walicki Tadeusz zł. 2, Alexander Cybulski rubla, Sowietnik Snitko zł. 8 gr. 10, Wincenty Kozakiewicz polimeyster czer. zł. 1, JP. Anna Orzukowa zł. 3 gr. 10, Paweł Bobrowicz rubla, Wincenty Hryniewski rubla; Michał Dunajewski zł. 2, Jakób Żegota zł. 13 gr. 10, Michał Przesmycki zł. 13 gr. 10, Felix Doratz rubla, Franciszek Iwanowski rubla, Jakób Szereba kotlarz garnek miedziany funtow 3, Tomasz Lisowski rubla, Adam Skirmont rubla, Antoni Ratyński rubla, Komornik Suszczyński rubla, Ignacy Bucewicz złotych 3 groszy 10, Panny Benedyktynki Mińskie złotych 20, płótna łokci 7 i jedną talę, Rożyński rubla, Jan Dorfner zł. 3, od Grafa Gustawa Olizara zł. 86 gr. 20, Karol Trzebiński zł. 13 gr. 10, Franciszek Wierzbicki gr. 20, Józef Nowomiejski zł. 2, Mroczkowsy zł. 17 gr. 10, Rymaszewski zł. 9 gr. 5, Xawery Hołownia zł. 17 gr. 10, Bernard Janowski gr. 15, Brygida Gotlibsonowa zł. 3 gr. 10, Dominik Moniuszko rubla, Róża Matusiewiczówna Maryawitka rubla. Z *kwesty przez JW. Charewicza Surogata*, Wulf Hirszwicz zł. 20, Chaim Hirszwicz rubla, Hiser Liwzye rubla, Chaim Azikowicz Zelman zł. 8 gr. 20, Wincenta Golejewska zł. 3 gr. 10, Sadowsy zł. 3 gr. 10, Tomasz Prószyński zł. 3 gr. 10, X. Marcelin Urbewicz Gwardyan Franciszkański zł. 6 gr. 20, X. Urban Karpowicz zł. 1, Hirszowa Dawidowa rubla, Franciszek Biedunkowicz rubla, Chaim Iokowicz Beylin rubla, Bazyli Makarewicz zł. 43 gr. 10; osoba bez wyrażenia nazwiska zł. 3, Gasper Ostrowski gr. 20, Jerzy Daszkiewicz zł. 1, Józef Wodziński zł. 3 gr. 10, Teodor Kostrey zł. 3 gr. 10, Anna Ordynowa zł. 3 gr. 10, Wulf Elłowicz rubla, Antoni Lisowski zł. 13 gr. 10, X. Alempi Pawłowski zł. 3 gr. 10, JW. Ambroży Korsak rubla, Teofil Wolezacki zł. 3 gr. 10, Helena Kisterowa rubla, Michał Mackiewicz rubla, kaszyer Szydłowski zł. 3; osoba bez wyrażenia nazwiska rub. assy. 10, Sowietnikowa Pietropawłowska zł. 2, Johanna Snitkowa rubla, Piotr Karsztadt rubla, Jan Łapinkiewicz rubla, Jerzy Wolk rubla. O odkryciu pomienionego Szpitala jak równie o udzielaney przez osoby czule nad nędzą bliźniego pomocy, jak równie o tem że od 18 junii znajdowało się w Szpitalu chorych pięciu, z których osób 4 już wyszło uzdrowionych, a dopiero w tymże Szpitalu jest osób 6 płeć męską, Deputacya Towarzystwa Dobroczynności zawiadomić Publiczność postanowiwszy, szczegóły wydatków jak równie i zmnożyć się mające na rzecz Szpitala dochody ukaże na rocznym rachunku.

Członek Komitetu Towarzystwa Dobroczynności X. Jan Charewicz Kanonik Katedralny, Pleban Miński, Surrogat Konsystorza, Prezydent Deputacyi Gabryel Holtz, Członek Towarzystwa Dobroczynności Heydukiewicz: Józef Baszyński Sekretarz Deputacyi.

KRÓLESTWO POLSKIE Warszawa, dnia 6 września. (z Gazety, Warszawskiej).

Najjaśniejszy Pan zaszczycić raczył ozdobić orderem $\frac{3}{4}$ Stanisława: klasy 2giej: WW. Augustyna Karckiego, Referendarza Stanu Nadzwyczajnego i Sekretarza Jeneralnego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, i Jana Turskiego, Prezesa Trybunału 1szej, instancyi Województwa Płockiego; klasy 3oiej: WW. Franciszka Jazwińskiego, Antoniego Fijałkowskiego, Wincentego Bielskiego, Naczelników Wydziałów Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, Tomasza Rotkiewicza, Naczelnika bióra teyże Kommissyi i Kazimierza Lachowicza, kommis-

sarza delegowanego w Obwód Siedlecki; klasy 4toej: WW. Józefa Krzyżanowskiego, Onufrego Kowalewskiego, Wincentego Kozłowskiego, i Jakóba Łaszczynskiego, Naczelników biur Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Również Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył ozdobić W. Mateusza Lubowidzkiego Vice-Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy orderem $\frac{3}{4}$ Anny 2giej klasy z brylantami.

(z Kur. Warsz.) Oprócz szczególnych łask, któremi Dobroczynny Monarcha obdarzyć raczył wiele osob w czasie swego przejazdu przez kraj nasz, największa dla całego ogółu kraju, wszystkim dziedzicom dobr ziemskich i włościanom ulgę znamienitą przynosząca jest ta, iż przy zatwierdzeniu budżetu na rok bieżący i przyszły 1823, Jego Cesarsko Królewska Mość najlaskawiej zmniejszyć rozkazał o jedną trzecią część podatek liwerunkowym zwany; a co wogóle ten podatek o 2,868,557 zł. pol. zmniejsza. Wkrótce urzędowe w tey mierze przez administracyą skarbową uwiadomienie wydanem zostanie.

Pierwszy nocleg Najjaśniejszego Pana po wyjeździe z Warszawy był w Lubochnie; przejeżdżał Monarcha przez Częstochowę, zjazd przez Opawę dalszą do Wiednia odbywa podróż. Przejeżdżając przez Królestwo Polskie, gdzie tylko nocował lub spoczywał, wszędzie zostawił bojne upominki.

HISZPANJA.

(z Dostrzegacza Austriackiego.)

Gazeta angielska *Kurier* z d. 8 sierpnia, zawiera następujące uwagi nad obecnym stanem Hiszpanii:

„Pewna więc już, że w Madrycie nie miały miejsca żadna reakcyja, żadno zwycięstwo wierności nad buntem; że przyjaciele Króla nie uczynili żadnego znakomitego i szczęśliwego usiłowania, dla uwolnienia go z niebezpieczeństwa, którem jest otoczony. Przeciwnie rewolucyonisci, wypadkami z d. 7 i 8. z. m. bardziej jeszcze ośmieleni, a przy zupełney nieczynności swoich przeciwników coraz dalej postępując, wzięli wszystko, ażeby sprawę swoje nowemi żądaniami wzmocnić. Żądają oni „oczyszczenia pałacu królewskiego“ i życzą „widzieć Monarchę otoczonego tylko od osób miłujących konstytucyą.“

„Dobrze jest czasem wyłożyć poprostu znaczenie słów i wyrażen; tym sposobem najlepiej się prawda wyjaśnia. Jeśli tak uczynimy w obecnym przypadku, naówczas znajdziemy, że, kiedy liberalisci hiszpańscy mówią o „oczyszczeniu“ pałacu królewskiego, rozumieją przez to właściwie, iż każdy człowiek, od najwyższego do najniższego, który sprzyja osobie królewskiej, a w potrzebie byłby gotów poświęcić życie w jego obronie; taki powinien być z pałacu wypędzony. Podobnie życzenie ich, „widzieć Monarchę otoczonego od osób miłujących konstytucyą“ znaczy nie co innego, tylko że Monarcha, po dokonaniem „oczyszczenia“ powinien być wydany jawnym i zaprzysięgłym nieprzyjaciółom swoim. Nie dajemy się ludzi słowami i znamy tyle naturę ludzką, iż wiemy, że niegodziwe przedsięwzięcia często przybierać muszą niejaki pozor sprawiedliwości i wierności, dla zapewnienia sobie skutku.“

„Znajdują się jednak między „miłującymi konstytucyą“ i tacy, którzy nie są dalekimi od wybrania krótszej drogi, i o właściwych planach swoich głośno i bez ogródek rozprawiają. Jeden z nich, P. Fernandez Sardino, wyraża w Nrze 5 *Cincinato* (jednej z gazet madryckich): „Jestem „tego zdania, że, dla dobra Króla, dla pomyślności kraju, co ważniuszem jest, i dla ustalenia systematu konstytucyynego, konieczną jest potrzebą, ażeby nieustająca deputacya, stosownie do art. 187 naszej konstytucyi, zwołała niezwłocznie „stany nadzwyczajne, aby te miały wyznaczyć „władzę najliberalniejszą rejencyą, i tym sposobem „nadały rzeczom prawny ich bieg, aby uniknąć „myślimy samém krwawey reakcyi, któraby koniecznie nastąpić musiała, gdyby patryoci wyraźnie „uzyrzeni, że po wszystkich ich usiłowaniach i ofiarach, przewrotni i bezbożni ludzie ciągle umysł „Króla władają, uwodzą go, i zewnątrz intry“

„gami wspierani, usiłują przyprowadzić go o zgubę, a sławę narodu przyćmić.”

„Jeśli rady tey, co nie jest niepodobnem, usłuchać miano, tedy nieszczęśliwy Król niech zacząłby rachować czas przerwy, jaka zachodzi między poniżeniem a zgubą Monarchy. Może czas ten upłynie nim rachunek zakończy. Takim jest położenie Ferdynanda. Zbuntowani poddani jego, domagają się z jednej strony głośno, ażeby wszystkich wiernych jego przyjaciół od niego oddalić, a miejsca ich wybranymi z szeregów rewolucjonistów osadzić, albo radzą znowu z drugiej strony, czy nie byłoby stosowniej zdeponować go, aby tym sposobem zaprowadzić „jak nayliberalniejszą Rejencyą.” Co do ostatniej tey propozycji rozumie gazetę *Morning-Chronicle*, „że to byłby najlepszy sposób postępowania.” Wyrażenie to gazety *Chronicle* uważamy za szczere; powinniśmy tylko z równą szczerością wyznać swoje życzenia, widzieć wszystkie trony obalone, wszystkie religie odrzucone, a na ich miejscu powszechną anarchią i zamieszanie!”

„Stan prowincyi hiszpańskich jest nader godnym politowania. Miasta większe i mniejsze w obłędzie. Wioski na rabunek wystawione. Krwawę rozprawę między royalistami a buntownikami i, jako naturalny wypadek z podobnych wydarzeń, postrach, zguba i niedza we wszystkich stronach i miejscach. Takie to są — nieomieszkamy tey tak ważnej prawdy powtarzać — takie to są owoce rewolucyi; takie to są błogosławieństwa owej wolności i niepowściągliwości, które niemoralni demagogowie w obietnicach swoich wystawiają, chcąc pod pozorem usłużenia oyczyźnie, doprowadzić do skutku niegodne i beżone swoje zamysły. Nie twierdzimy bynajmniej, iżby Hiszpania nie potrzebowała żadney odmiany; i żeby ta, innym sposobem rządzona, nie mogła mieć dobroczynnego wpływu; ale o środkach tu mówimy, które nam zawsze w podejrzeniu były. Lecz jakimi narzędziami dzieło swego odrodzenia rozpoczęła, takich też skutków oczekiwać powinna. O los jej, lękamy się, że jest w ręku drapieżney fakcyi, nie mającey ani dostateczney stałości charakteru ani zdolności rozumu do kierowania wypadkami zdarzeń. Zuchwali, burzliwi i awanturni, mają właśnie tyle nierozsądnej pretensyi, ile potrzeba do przypieszenia przesilenia, a tyle nierozumu i niebacznosci, że sami padną pierwsi ofiarą tego przesilenia. Nie masz ani jednego między nimi, w którymby się przebiegał najmniejszy ślad talentu albo zdolności do prowadzenia jakiego bądź planu z rozważną jednością. Przeciwnie, w każdym zdarzeniu okazali się jako popędliwi, mierni i nader płytko sądzący politycy, którzy zgola nie znają się na prowadzeniu spraw, a niedostatek ten chcą zastąpić nagłemi i gwałtownemi praktykami. Czegoż innego spodziewać się można po takich rządcach, jak to czegośmy się już doczekali, i, jak każdy rozsądny człowiek przewiduje, jeszcze doczekamy?”

FRANCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) Paryż, dnia 14 sierpnia. Pan *Human*, deputowany Wyższego Renu, oświadczył się na sesyi przeciwko monopolium tabaki i tytoniu. „Miasto *Lugdun*, rzekł, bez przeszkody trudni się swojemi rekodzielniemi jedwabnemi, miasto *Rouen* swojemi rekodzielniemi kartonu, Burgundya, Szampania, miasto *Bordeaux*, swojemi winami, a południowe departamenty, swojemi wódkami i drzewami oliwnemi. Czyliż więc nie jesteśmy takimi, jak inni, właścicielami naszego przemysłu i ziemi? Alzacya była nieraz *Termopilami* Francyi; dla niej krew swoje i pieniądze poświęcała, a w nagrodę przywiązania swego pragnie tylko samej sprawiedliwości.” Po oświadczeniu Pana *Cornet d'Incourt*, iż monopolium tabaki i tytoniu, kończy się z rokiem 1826, odrzucono wniosek Pana *Human*, aby zostało zniesionem.

Niejaki *Maillard* był adjutant, który umknąwszy z kilku buntownikami do Hiszpanii, powrócił z tamtąd do *St. Jean Pied de Port* na granicy

francuskiej, i w imieniu *Napoleona II* rozdawał odezwy, oraz zaciągał żołnierzy, został schwytany i zaprowadzony do *Bafonny*, gdzie na początku b. m. skazano go na śmierć, a towarzysza jego *Larmanie*, na 9 miesięczne więzienie.

Na mocy traktatu między Francją i Hiszpanią, wszelka własność, którą prywatne osoby, w sąsiedzkim kraju posiadają, powinna być wydana w 6 miesięcy po rozpoczęciu wojny. Traktat ten został naruszony w wojnie 1793, i dla tego w późniejszych układach zastrzeżono wynagrodzenie uszkodzonym, co się jednak wstrzymało aż do zawarcia umowy, stanowiącej, iż summa 8½ milionów, będąca w ręku rządu francuskiego za konfiskaty, ma być obróconą na takowe wynagrodzenie, (*Monitor* umieścił całkowicie ten artykuł.)

Rząd francuski mianował komisarzy, do *Meksyku* i *Peru*, bez nadania im atoli urzędowego znaczenia. Wkrótce zapewne mianować będzie innych do *Kolumbii*, *Buenos Ayres* i *Chili*. Maą tymczasowie rozpoznać stan rzeczy pod wszelkimi względami, i dać dokładną wiadomość, aby rząd mógł stosowne przedsięwziąć środki.

TURCYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambul*, d. 26 lipca. Grecy odnieśli znowu świetne zwycięstwo. Wytrwałość, mężstwo i odwaga, zostały znowu uwieńczone pomyslnym skutkiem. Krew chrześcijańska płynęła w *Termopilach*; lecz greccy jest oswoobodzona. Porta odebrała niedawno wiadomość, którą trzech tatarów jeden po drugim przywiozł, iż *Churszyd Basza*, wystąpiwszy z całym swoim wojskiem w *Macedonii*, wynoszącym blisko 80,000 ludzi, został d. 14 lipca zupełnie porażony przez greków, którzy dniem pierwej odparli. Skutki tey bitwy, w której 4 baszów dostało się w niewolę, mogą być bardzo ważne. Wreszcie nie wiemy jeszcze szczegółów, lubo Porta udzieliła tę smutną dla siebie wiadomość posłom zagranicznym.

Donoszą ze *Smirny*, iż fregata amerykańska chciała gwałtem kilka tamecznych greków przewieźć do *Morei*, lecz jej przeszkodzono. Wypadek ten utwierdza pogłoskę, iż północna Ameryka zawarła przymierze z senatem greckim w *Koryncie*.

Od granic tureckich, dnia 10 sierpnia. Listy z *Semlina* donoszą, iż w *Tessalii* trwała walka ciągle przez trzy dni, to jest, 13, 14 i 15 lipca, i skończyła się pomyslnie dla greków. Dnia 24 czerwca, z małą garstką ludzi, *Churszyd Basza* przybył do *Laryssy* gdzie dnia 1 lipca został przez Sultana uwiadomiony o śmierci kapitana *Baszy*; tudzież odebrał rozkaz poświęcenia wszystkiego dla stoczenia bitwy w Grecyi. Natychmiast zatem wezwał *Macedonię*, do wzięcia się do broni i nakazał wszystkim muzułmanom od 12 do 60 lat mającym, aby się zgromadzili w okolicach *Laryssy*. Tłumy turków tam się zebrały, i właśnie jakoby cudem miał dnia 12 lipca *Churszyd* wojsko składające się z 50 do 60 tysięcy ludzi, które na trzy korpusy podzielił. Osiem Baszów i 48 *Bejów* przyłączyło się do niego; z którymi dnia 11 lipca odparł radę wojenną. Nazajutrz przywołał do siebie wszystkich oficerów, i dla dodania im odwagi, oświadczył: iż Porta zawarła już pokój z oszczennemi Mocarstwami, a greccy sami sobie są zastawieni; iż Porta niozego nie lęka się od *Dunaju*; iż wojsko stojące za *Dunajem* pospiesza na pomoc; że wielka flota turecka wysadziła pod *Patras* 15,000 ludzi, którzy grekom tył wzięli; że bogata zdobycz czeka walecznych muzułmanów, i że nie im do czynienia nie pozostaje, jak postępować na przód. Dnia 13 z dumną odwagą ruszyli turcy naprzód; a wieczorem dnia tego odnieśli znaczne korzyści, tak dalece, iż *Churszyd* mógł niemal głów i uszu posłać do *Stambulu*. Ale d. 14, kiedy turcy pod *Neopatra* mniemali, iż już zdobyli wąwozy *termopilskie*, nastąpiła wielka bitwa, o której szczegółach będzie niżej.

Podług listów z *Bukarestu* nowi Hospodarowie zostali przypuszczeni do pocałowania ręki Sultana, a teraz już są w drodze. Według urzędowych wiadomości, dodano im straż honorową złożoną z 2000 turków, a dla bezpieczeństwa i poli-

cyi, ma pozostać w kraju 5000 turków. Gospodarowie ci, są nowym przykładem Xiążąt uwięzionych na tronie, którzy co chwila życie utracić mogą. Dla tego lękać się muszą orszaku, który dla ich straży i czei przydany. Pozostanie 3000 turków zdaje się także być w sprzeczności z przyoblecieniem wyściem wojska z Multan i Wołoszczyzny.

Dnia 12.—Według doniesień ze *Stambulu* pod dniem 1 sierpnia, Reis-Effendi uwiadomił d. 13 lipca, przez krótkie oświadczenie, posłów austriackiego i angielskiego, o mianowaniu nowych Gospodarów *Sturdza* i *Ghika*. Następnie dnia 16 przesłał im obszerną notę, która zapewne jest ostatnim pismem wydanym przez Portę, a ściągającym się do wiadomego *Ultimatum* i niejako zakładaniem ważnych układów. Nota ta napisana jest w języku francuzkim i stylu dawnym. Wyrażono w niej, iż Porta postanowiła nie dać żadnego urzędu w Xięztwach greckowi, chociażby ten nawet do powstania nie należał; iż bohaterowie *Ghika* i *Sturdza* mianowani wprawdzie zostali Hospodarami, lecz nie mogą używać w *Stambule* publicznie swojej godności, bo przybyli bez orszaku, i dla tego dojdą im Porta towarzyszów (*Mihmider*) a uwiadomi o ich mianowaniu rządce Xięstw i *Mehemed Selim*, Baszę Seraskiera Sylistryi; że wyście wojsk tureckich z Multan i Wołoszczyzny niezwłocznie nastąpi, skoro spokojność przywróconą zostanie, i t. d.

Listy z *Bitoghii* donoszą także o zupełnem zniesieniu wojska *Churszyda* Baszy przy *Termopilach*. Całe jego wojsko zniesione; on sam ma się znajdować między jeńcami; wszystkie tabory, kosztowne sprzęty, 70 bejow i 11,000 turków, miały się dostać grekom. Podług innych zaś wiadomości, *Churszyd* Basza po przegranej bitwie cofnął się ze 4000 ludzi do *Laryssy*, a trzy inni Baszowie zostali wzięci w niewolę; lecz *Odyseusz* odniósł śmiertelną ranę. Dowiedzieli się grecy naprzód od szpiegów o przysposobieniach tureckich do bitwy, i ścignęli wszystkie swe korpusy do Morei. Arcy-Biskup *Germano* z *Patrassó* wezwał oraz do broni wszystkie maynockie kobiety, których się 2000 zebrało. Od dnia 3 stali grecy z licznym wojskiem przy wawozach. Dnia 11 lipca wyszli z gór, dla stoczenia pierwszej stanowczej bitwy na równinach od chwili ich odroczenia się. Dnia 12 odczytano wojsku odezwę Xięcia *Demetryusza Ypsylantego*. Grecy rozpoczęli walkę z dzielną odwagą, lecz dnia 13 ze znaczną stratą, cofnąć się musieli. Staneli zatem przy *Termopilach* i tam dnia 14 zaczęła się główna walka. Śmierć i zniszczenie rozpościerało się między turekami. Wszystko padało pod orzechem greków, i całe prawie wojsko tureckie zniszczone zostało. Przy wyście z *Termopilow*, 700 greków, aż do wieczora opierało się i wstrzymywało całe wojsko tureckie, dopóki grecy nie otoczyli nieprzyjaciela.

Kobiety greckie wiodły na walkę dzieci 10 letnie i rzuciły z gór kamienie na turków. Grecy widzi się w jednej chwili przeniesiona w czasy starożytne; a nadzieja ożywia wszystkie umysły. W mieysen *Leonidasa* widziano młodego *Bozzarisa*, który wstrzymując turków w *Termopilach* prawie przez dzień cały, wołając *elentheria!* ducha wyzionął. Ciało jego posłano do *Koryntu* w towarzystwie 1000 kobiet i 160 Xięż, którzy co godzina śpiewają pieśni na cławę Boga. Podług listow kupieckich z *Wiednia*, doniesienia z *Saloniki* i *Seres* potwierdziły wiadomość o zupełnem zniszczeniu wojska *Churszyda* Baszy. Oszukany przez *Odyseusza*, który porozumiewał się z grekami przeszedł na stronę *Churszyda* Baszy i przez unyślną ucieczkę sprowadził greków tam, gdzie ich było potrzeba, *Churszyd* został ze wszystkich stron napadnięty i prawie zupełnie zniszczony. Z największym pośpiechem umocnili potem turecy *Salonikę*, od lądu i morza.

W następnej zimie, admiralicya *Jdryyska*, każe wiele okrętów wybudować i naprawić. Działa, potrzeby wojenne i broń, wartości kilku kroć sta tysięcy franków, przybyły do

Missoinghi. Główna kwalera *Maurocordata* była dnia 10 lipca w *Arta*. Chciał uderzyć na *Prewę*. Eskadra amerykańska ma się w tej chwili znajdować w *Pirnos*.

W ł o c h y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic włoskich 31 lipca. W miesiącu maju roku zeszłego 1821 Król neapolitański zniósł się zbroyną krajową tak lądową jako też morską. Wydanym zaś d. 29 b. m. dekretem zalecił utworzyć nową potęgę lądową i morską. Dawni officerowie uznani za najsłabszych, wcieleni zostali do nowego wojska podług czterech klas, inni otrzymują 3cią część płacy, którą od czerwca r. 1820 pobierają. Ci tylko będą od tego wyłączeni, którzy są pod sądem, którzy w celu uniknienia skutków z procesu sądowego wyniknąć mogących, uciekli za granicę, i którzy nie są obecni w kraju z powodu uczestnictwa w ostatnich zaburzeniach. Officerowie, którzy zostali uwolnieni od służby w skutku rozwiązania wojska, mogą nosić mundur. Officerowie rozpuszczonej milicyi neapolitańskiej i ochotnicy sycylijscy, tracą służący im zaszczyt noszenia mundurów.

Xiężna *Parmy* wyjechała d. 26 b. m., na lato do zamku *Sala*. Przepisała sposób, w jakim dawać będzie publiczne wysłuchania, w czasie których przyjmować ma prośby na piśmie od każdego poddanego.

D. 10 sierpnia. Odebrano w *Wenecyi* wiadomość, iż gdy najwyższa rada wojenna grecka dowiedziała się o zbieraniu się nowego wojska tureckiego w *Macedonii*, postanowiła natychmiast znacznie powiększyć wojsko greckie w *Tessalii*. Tym końcem posłano rozkaz naczelnemu generałowi *Mauro Michaeli* w *Akarnanii*, aby wstrzymał swój zamiysł przeciwko twierdzy *Lepanto* i okręgom w stronie północnej ciastny *Iapanckiej*, a ruszył do *Tessalii*. Zalecono oraz generałowi *Normann* udać się do okolic *Laryssy*, i tymczasowo zaniechać działań przeciwko *Epirowi*. Tak więc całe wojsko greckie ciągnące przeciwko Baszy *Saloniki*, przewyższa się nieprzyjacielską tym bardziej, iż Basza musiał część korpusu swego posłać ku *Kassandrze*. Bitwa rozstrzygnie wkrótce los *Tessalii*, a może nawet i południowej *Macedonii*.

Rada wojenna grecka nie uznała potrzeby zastawienia licznych oddziałów na brzegach *Morei*, bo tego roku nie można się bynajmniej lękać wyprawy tureckiej. Wielu więc kapitanów udało się z wojskiem swoim do *Tessalii*.

W *Napoli di Romania* zdobyli Grecy 30,000 sztuk broń europejskiej: ta im jest bardzo potrzebna.

Od granic włoskich, dnia 11 sierpnia. *Gazeta* *Modenńska* umieściła rozkaz nadzwyczajnego sądu, aby g zbiegłych ludzi, oskarżonych o należenie do towarzystw *Karbonarow*, i innych, mających na celu obalenie istniejącego porządku rzeczy, stawilo się w 14 dniach. Ludzie ci, zostali przyjęci do sekty węglarzy i innych tajemnych towarzystw; które mają tytuł *Sublimi Maestri Perfetti* (wysocy doskonali mistrzowie); posiadali urzędy w tych towarzystwach, przyjmowali nowotnych, i bywali na zgromadzeniach, na których zdradzieckie i zbrodnicze spiski knowano.

Xiążę *Scaletta* został mianowany generałem porucznikiem nowego wojska neapolitańskiego, oraz potwierdzony na urzędzie ministra wojny i floty morskiej.

Królestwo neapolitańskie, oprócz *Sycylii*, miało r. 1820 ludności 5,185,658 a roku zeszłego 5,256,020. Miasto *Neapol* liczy 371,143 mieszkańców.

Kurs petersburski dnia 18 sierpnia: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop., stary 11 rub. 40 kop. Zmiana złotą 2 r. 86 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop. i 2 rubli 72½ kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów:	68 assygn. - - - po	— 98½	} procentów
68 brzęcząca moneta	— 94½		
58 takąż	— 79½		

Wilno dnia 30 Sierpnia Roku 1822 v. s.

A r e n d a.

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba, skutkiem przedpisania JW. Ministra Skarbu, zawiadamia: iż znajdujące się tej Gubernii w powiecie Upitskim w mieście Pontewieżu skarbowe traktyer i młyn, przeznaczone są do oddania w arendowną tenutę, na pewne lata z publiczney licytacji, odbywać się mającey w dniach 19, 21 i 23, następującego mca września, na kondyacjach, które przy takowej licytacji każdemu mającemu zamiar wzięcia one będą zakomunikowane, przeto życzący pomienione traktyer i młyn otrzymać w arendowną posesyą, raczą przybyć do tejże Izby na oznaczone terminy, z prawem ewikcyami. Roku 1822 augusta 28 dnia. Sowietaik Kołkowski. Za Naczelnika Stolu: Justyn Zdzitowiecki.

L i c y t a c y a.

1. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na dopełnienie skarbowey należności od obywatela Radey Stanu Łappy, wynikley z posiadania przez niego starostwa Brożolskiego, które dotąd liczy się oprócz pen 3,760 rub. 7½ kop. srebrem, naznacza się na przedaż z publicznych targow opisana część majątku Pana Łappy, Sterkanc, w witkomiarskim powiecie położonego, składającego się z wiosek: Doniszun, Okniszczu, Untupie, Sterkiszok i Mickun, w których znajduje się włościanskich dymów 31, ziemi obszerności 29½ włok, dusz męzkich, z urodzonymi po rożnizy 127, rocznego dochodu, podług opisu z czynszow podroczny, daniny, i za dni panieczny 8,979 złotych, 28 groszy; a zatem życzący mieć udział w targach i kupić takową część majątku Sterkanc, zechcą jawić się do tego Rządu na terminy; aszy 30 września, 2gi 25 października tego roku, a 3ci ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, który nastąpi później w Sankt-petersburskich, albo Moskiewskich gazetach. Sierpnia 26 dnia 1822 roku. Assessor Nowicki. Protokulista Ochiciński. Naczelnik stolu Kowalenok.

Przedaż Publiczna.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że tutejszey gubernii w mieście Brześciu opisany i oceniony majątek ruchomy i nieruchomy tamiecznego mieskiego zgromadzenia i byłych trunkowey akcyzy administratorow; na dopełnienie wynikley z dzierżenia tejże akcyzy, należności, postanowiono z publicznych targow na przedaż; a do kupienia którego wzywają się życzący, którzy i powinni jawić się dla targow na terminy, 1sze 11 i 12 dnia następującego mca września do brzeskiej mieskiej Policji, a ostatni 27 dnia tegoż września do tego Rządu. Sierpnia 18 dnia 1822 roku. Expedytor Kolleski Sekretarz Jan Krurowicz.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI, Samowładzey Wszech Rossyy etc. etc. etc.

UUr. Alexandrowi synowi Józefa, bratu rodzenemu Józefowi Szambel. Antoniemu Prezyd. Sądu Główn. 2 Departamentu Grodz. i Kawalerowi i Joachimowi synom Michała Jelcom, oraz successorom ł. p. Franciszka i samey Jelcow jako to jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszeley Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiey, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęklewskiey, potomstwu z Teressy Makowieckiey, jey synowi Klemensowi, córkom jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem dla wszystkich imion i tytułow niemniej dalszym (jeśli są) z Franciszka Jelca pochodzącym successorom, pozew w miejscu czełkucy przed Sąd Ziem. Stolim. na kadencyą następną 8brową z mocy Dekretu tegoż Sądu w roku ter. apr. 18 zapadłego, adcytacją obżałowanych nakazującego, wynosi się z instancyi Ur. Adama syna Józefa Jelca Sędziego Gran. Appel. Guber. Grodz. w referencyi do pozwow po obżałowanych w roku ter. apryla 21 przed Sąd Ziem. Stolim. wyniesionego, a dnia 3 maja t. roku w N. 55 gazet Kur. Lit. ogłoszonego, i za onym do dekretu niestannego tegoż Sądu z zyskiem poosobney Baniacy doczesney na obżałowanych w dniu 24 aug. t. roku zyskanego, a szczególnie w prośbach solucyą za kondemnację o skutki prośb uprzednią wyżej datą wspomnioną żalobą objętych, o powrót wydatków prawnych i wszystko co się dowiedzie. Wolna pozwu poprawa.

Roku 1822 augusta 26 dnia, Woźny zeznaje, iż w sprawie JW. Adama Jelca b. Sędziego Gran. Appell. Guber. Grodz. 4 kopij tego pozwu zgodne z niniejszym autentykem, jedyndą Alexandrowi synowi Józefa Sowietaikowi Izby Skarbowey Oblaści Białostockiey w mieście Stolimie do rąk, 2gą JW. Józefowi Szambel. Antoniemu Prezydentowi Sądu Główn. 2go Departamentu Grodz. i kawalerowi, oraz Joachimowi Synom Michała Jelcom oczewisto, 3cią successorom Franciszka i samey Jelcom jako to: jakiegokolwiek imienia i płci potomstwu zeszeley Anny z Jelcow Radowickiey, Tekli z Jelcow Milkiewiczowey, Brygidzie z Jelcow Pokroszyńskiey, z dokładem opieki, potomstwu z Jelcow Bęklewskiey potomstwu z Teressy Makowieckiey, jey synowi Klemensowi i córkom jakichkolwiek imion Giżyckiey i Malinowskiey, potomstwu z Jelcow Hausewiczowey z dokładem, dla wszystkich imion i tytułow oraz opiek, tudzież dalszym (jeśli są) z Franciszka Jelca pochodzącym successorom jakoniemającym posiadłości do drzewi sądowych Ziemskich Stolimskich przybiłem i 4tą W. Józefowi Busiackiemu Adwok. Subsel. Stolim. mieniącemu się być stron pozwanych plenipotentowi oczewisto w ręce w mieście Stolimie podawszy, sam niniejszy autentyk wspólnie z relacyą moją do gazet Kur. Lit. podać postanowiłem, w celu powiadomienia o nastąpić mającey na kadencyi następney 8browey Ziem. Stolim. rozprawie. Teodor Rymaszewski Woźny ptu Stolim.

Roku 1822 augusta 26 dnia. Przed aktami JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkiem Ptu Stolimskiego stanowiący osobiście

ważny wyżej wyrażony relacją niniejszego pozwu zeznał, przyjąłem i że jest w aktach świadczą. Leopold Łągiwnicki Pisarz Grodz. Słomimski.

Roku 1822 mca augusta 26 dnia, takowy pozw w Grodzie Słomim. zeznany wolno umieścić w Kuryerze Lit. poświadczam: Leopold Łągiwnicki P. G. Słomim.

W e z w a n i e.

1. Sąd Komisyyi dla urządzania interesów Radziwiłłowskich ustanowiony, wysłuchawszy przedstawienia jeneralnego Prokuratora masy JW. Michała Załęskiego b. Podkom. Rosień., 25 t. m. podanego z żądaniem, aby na skutek dekretu akcesoryjnego teyże Komisyyi w sprawie masy Radziwiłłowskiej z WIVJP. Słachetą ziemie Sielecką posiadającymi 16 junii t. roku ogłoszonego, po upłynięciu trzymiesięcznym terminie, sprawę za prośbą którejkolwiek strony przywołać do determinującego, w dniu 16 następującego mca septembra, jako w kończącym się trzymiesięcznym terminie tę sprawę przywołano, postanowił: strony interesowane i ich plenipotentów o takowym ze strony Prokuratoryyi do Komisyyi wniesionem żądaniu, celem wczesnego tychże stron ostrzeżenia przez Gazełę Kuryera Litewskiego zawiadomić. (i przez niniejszą awizacyą zawiadomiam). Z polecenia Sądu, Ludwik Czernichowski Sekretarz Komm. Radz. Wolno drukować J. Ł. Lachnicki Członek Komisyyi Radziwiłłowskiej.

2. Magistratura Pow szechney Opieki Gubernii Litewsko-Wileńskiej mając w swem za-wiadywaniu część domu niegdyś JW. Podkomorzego Wollowicza w Wilnie na ulicy Zamkowej pod N. 158 między jego kredytorów przez Sąd Exdywizorski czasowie rozdzielonego, w rękach których i W. Antoni Prozor Wojewodzie ma sobie wydzieloną część na drugie piętrze od ulicy 3 pokoje i garderobkę, na dole od podwórza kuchnia, skład i stancya ze sklepieniami murowanemi, sklep ziemny ze wschodami murowanemi i sklepieniem, magazynem i stajnią podobnież ze sklepieniami, co wszystko jest oddanem pod załóg przez W. Prozora za pożyczoną w magistraturze sumę, jakowe pokoje z dalszemi przynależnościami wygodami Magistratura Pow szechney Opieki od dnia 29 września następnego, 1822 roku wypuszcza przez publiczną licytacyą w dniach 1, 4, i ostatnim 7 września w aręde. Życzący takowe mieszkania zaarędować zechcą jawnie się na te terminy do Magistratury Pow szechney Opieki. Roku 1822 mca sierpnia 24 dnia. Członek Magistratury Pow szechney Opieki, Józef Puzyna Assessor Sądu Głównego. Sekretarz Pietraszewski.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach JW. Wincentego Bielikowicza Marszałka brastawskiego i kawalera Kozaczyzna zwanych, w powiecie brastawskim położonych, za remissą Sądu Głównego Wileńskiego odbywający się; od dnia pierwszego augusta idącego roku jako terminu wyrokiem pierwszo zjazdowym na kontynuacyą konkursowego dzieła oznaczonego, zajmując się ułatwieniem poruczonych czynności, całą sprawę w dniu siódmym septembra teraźniejszego 1822 roku wziąć do namowy zadeterminował; przed jakowym terminem ażeby mający pretensye do funduszu Marszałka Bielikowicza regłować

się mogące, takowe pod obawą amissy i udowodnili przez niniejszą awizacyą ostrzeżę. Przez Grodu Zawil. i Exdywizyi Ignacy Chodsko. Prezydent Grodzki Powiatu upitkiego i Exdywizor Stanisław Bitowit. Pisarz Grodzki Wilkomir. i Exdywizor Józef Hoppen.

Uw i a d o m i e n i a o i n s t r u m e n t a c h o p t y c z n y c h.

3. Niżej podpisany, odwiadzając pierwszy raz tutejsze miasto, ma honor uwiadomić Szanowną publiczność, iż robi i przedaje wszelkiego gatunku instrumenta optyczne i matematyczne. Tenże poleca znajdujące się w składzie swoim: 1) Różne gatunki lornetek i okularów zastosowanych do każdego wroku, tak nazwanych konserwów ze szkła koronnego i flintowego, szlifowanych podług prawideł optyki, oraz dla osób krótki wzrok mających tak, że w dalekiej odległości widzieć i czytać mogą, oraz takie do pomocy których z bliska i z daleka wyraźnie widzieć można; wszystkie zaś te szkła w najnowszym kształcie. 2) Wielkie perspektywy i lunety. 3) Mikroskopy składane, oraz mikroskopy słoneczne ze wszelkiem jakie być może powiększaniem. 4) Romaitte perspektywy. 5) Wszelkiego gatunku przyzma i szkła ostrokątowe. 6) Zwierciadła palne i wklęsłe, cylindrowe i fasettowe, czarne i białe miniaturowe, które i do rysowania służyć mogą. 7) Camera obscura, za pomocą których rysować można widoki zajmujące cztery mile kwadratowe. 8) Laterna magica, które małe figury na szkło malowane, na białej scianie w wielkości przyrodzonej wystawują. Przy tém różne gatunki szkieł optycznych, oraz nowowynalezionych szkieł do strzelania do tarczy; różne gatunki globów niebieskich i ziemskich dla uczącej się młodzieży; różne instrumenta magiczne i magnetyczne; wagi wodne i inne. Nadto znajdują się u niżej podpisanego różne gatunki mikroskopów botanicznych, oraz prawdziwe ankielskie i bawarskie większe i mniejsze perspektywy achromatyczne i teleskopy. Również u tegoż można dostać nowego gatunku machin do dobywania ognia czyli zapalania świecy, które niepotrzebują żadnych innych materiałów, a dla grubości roboty swojej, reperacyi nie potrzebują wielka dogodność mieć w każdym czasie za jedynym tylko pocisnieniem świecę zapaloną, uniknięcie oddychania podczas snu szkodliwym wyziewem świec nocnych, wolne od kosztów utrzymania tej maszyny, oraz wypływające z niej oszczędzenie świec nocnych, są dostateczną zaletą do upowszechnienia jej użycia. Rzeczy te tak ogółem jako i pojedynczo przedają się, i każdy kupujący wybierać je może podług upodobania. Nakoniec niżej podpisany przyymuje za umiarkowaną cenę wszelką reparacyą podobnych rzeczy, i zapewniając prędką swą usługę uprasza o łaskawe nawiedzenie, gdyż pobyt jego jest krótki. Skład mój jest w domu Michała Zetela na przeciw Obwachu.

W. H. Reichenbach, Optyk i Mechanik.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Do różnych miast Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel Starozakonny Lejzer Hirszo-wicz Bryzowicz na miesiąc dziesięć, w interesie odbierania długów.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	dnia 28	średnia	27 cal. 8.1	lin.	+ 13.66	stopni	Południowy		Pochmurno	
	dnia 29	średnia	27 — 6.45	—	+ 10.91	—	Południowy		Pochmurno	
	dnia 30	godz. 5.	27 — 6.0	—	+ 8.	—	Północ. Zachodni		Pochmurno	